

EXPRESSYIA BATALII WYGRANEY NAIASNIEYSZEGO CARA J. M.

Nád Rzeka Pronią pod Lefznem Páná Será-
finowiczá, mil dwie od Propoyfká.

ROKV PANSKIEGO 1708. 9. Dniá Pázdźiernika.

NAprzod General Lewenauft po długiey swoiey státywie
w Czerei, gdy otrzymał ordynáns Krolá Szwedzkiego
aby czym prędzey spieszyl do konjunkcyi: z onym má-
sierował naprzod na Szklów, ze Szklówá dálej swoy Marsz
prowadził ku Propoysku, CAR zaś I. Mość dowiedziawszy się
z Xiążęciem I. M. Mężykiem: wziąwszy Káwaleryi Tyśięcy
Dziwięć, w Tropy za nim szli, ktorzy uszykowawszy się nád
Rzeka Pronią pod Lefznem, ordynował kilka Tyśięcy Káwá-
leryi podkac Marsz Moskiewski w Borze, ále nie długo támbá-
wiąc za nástąpieniem Káwaleryi Moskiewskiey rezolutnie sta-
wáiący, reiteradę uczynili do swoich Szykow. Káwalerya zaś
Moskiewska awansowała zwyczajnym orderem. Vderzyli się o
godzinie wrórey z południá, bijac się równym szczęściem przez
kilka godzin. Tandem w poł Batalij przybył General Bayer z
trzemá Regimentami Káwaleryi *instantaneé* awansuiac, y tak
BOG poszczęścił że przełamali. Bo przełamawszy Szwedzkie
szyki, naprzod Picchotá Szwedzka kroku nie ustąpiwszy, w szy-
ku poległa ná plácu; że tylko Chorągwie wetchnione zostały.
Káwaleryi Szwedzkiey lubo siła ná Plácu poległa, resztę ich
śálwowała noc ciemna, y tak się zámieszali, że w nocy nay-
dowali miedzy soba Szwedów Moskwá, i szpadami kłoli, á gdy
Woytko Moskiewskie Plác otrzymało, y cały Oboz Szwedzki,
názájutrz Tabory Szwedzkie zabrali. Sam zaś General Le-
venhauft, będąc w rękę postrzelony, resztę Káwaleryi postrze-
láncy zebrawszy, názájutrz umykał do Propoyfká. Gonil go

General

General Fluk, napędziwszy w Pröpoysko, wziął go Avánfować ktory stojąc przy Cerkwi w Rynku, tam się chciał opponować; a gdy nie mógł wytrzymać, do Akordu mieli się, *tandem* posłał Iego Mość Pan General Fluk Pułkowniká jednego do Akordu, y dwieście Gránatyerow, supponuiąc że z działaią Akord, gdy przyiacháli do nich, nie czyniąc Akordu, poczęli strzelać, gdzie dwóch Gránatyerow zabito kilkunastu postrzelono, General Fluk *instantanee* począł awanfować, żadnego więcej nie dając kwáteru, ktorzy nie wytrzymawszy w ucieczkę się událi, w Rzekę tłumem się rzucili w Sosz, tam nad Rzeką Dzięwięć set ich ubito, utonęło nie mało. Sámeo Generalá Lewenauftá w pol postrzelono w Rzece powtornie, bárzo tedy z niewielką kwotą przepłynawszy, uciekał do Krolá Szwedzkiego, nad dwa Tyśiacá z sobą nie miał, y to z ranionemi. Z tamtey tedy strony Rzeki, potkał go Fázman Moskiewski Bregádycer z Regimenté swoim jednym, uderzywszy na niego z pięć set ludzi utracił; z Resztą ludzi uciekał do Krolá Szwedzkiego, ktory się naydował o mil pietnaście, w pogoń za nim Fázman szedł.

Woyśká wśzystkiego Szwedzkiego przy Generale Levenhaufcie było: Dzięwięć Regimentow Pieśzych, siedm Regimentow Káwaleryi, y Szkwadronow trzy, wśzystkiego się Woyśká ráchowáło Tyśięcy szesnásć *effectue*, żywcem wzięto dwa Tyśięć, siedm set, o prócz Pułkownikow, Officierow, co po tym *separatim* wypisze się. Codziennie jednak po stu, po dwieście Nicwolniká do Obozu Moskiewskiego prowadzono z błot, lásw. General Sztakierberk na placu zginął. Pułkownik Rozen wzięty, Chorągwi wzięto czterdzieści y siedm Pieśzych, Kornetow dźiesięć osobliwie po láfach jeszcze znáydowno. Armaty dostało się sztuk szesnásć, Wozow ośm tyśięcy, cztery tyśięce kowáných po koni: cztery, po sześć, w tych Wozách na trzy Mieśiace prowiantow było, dla całego Woyśka Szwedzkiego, chlebowego y pieniężnego Ammunicyi więcej jeszcze było; Prochow y kul, co gdyby sukurs przyzedł, pewnie przez dwa Mieśiace mogliby się ta Ammunicyá bronić. Bydła sztuk cztery tyśięce wzięto, to wśzystko z Xięstwa Zimudzkiego, Kurlándyi wybráne wozy y prowianty były. Polika tylko jedná Chorągiew była y to Wołoska, Pána Budego samego Rotmistrzá wzięto, ludzie pouciekáli. Teyże Batalij wzięto Iego Mości Pána Podbereckiego, Syna Iego Mści Pána

Már-

Marszałka Vpickiego, który w Szwedzkim Woysku służył, na trzeci dzień Batalij Chłopitameczni co niemiara Szwedów przyprowadzali do CARA Iego Mości z Łasą, za każdego Szweda CAR Iego Mość chłopom kazał dawać po pięć Rublow, na Szwedach barwy nowe były, ktorymi sześć Regimentów CAR Iego Mość w Szwedzką ubrał barwę y w wszelkim munderunku Szwedzkim: inne zaś *cefferunt in preda*.

Tę tedy Wiktoryą *non Nomini suo*, lubo sam CAR I. Mśc odważnie stawał, swoich ludzi animując w Batałii z Xiażęciem Iego Mościa Męzykiem, y Generalami, ale Boskiemu to przypisawszy dziełu, że *dextera Domini fecit virtutem*, bo nie było więcej Moskwy nad dwanaście Tyśięcy, zginęło na placu Tyśięć pięć set, postrzelonych dwa Tyśięć siedm set, innych Officerów registr się nadeszło. Generala Baura z kartecczą postrzelono, nos y głowę mu w pol wyrwało, temu nie ruszą życia. Xiażęcia I. M. Darmstadtá także z kartecczą w ręce lewą, którą upilować musza. Generala Alartá syn na placu zginął.

Tę gdy P A N B O G dał Wiktoryą, y drugą zaraz komunikuje, co pod Bychowem otrzymano: Tam P. Chmără we dwudziestu Chorągwi przypadłszy pod Bychow, na nie spodzianych trafiwszy Kozaków rozgromił onych, z czterysta wyciął, y sam się reiterował, do Bychowa o pułtory mile, *cannens triumphum* będąc ubeśpieczony, tą wiktoryą: Kozacy dowiedziawszy się że tu roskoczował o pułtory mile, z Bychowa wyszli, piechotę Moskiewską pokonawszy, napadli w nocy na P. Chmără, gdzie na sześć set trupą położyli, sto ośmdziesiąt żywcem wzięto, y Chorągwi cztery, sam Chmără ledwie się ucieczką salwował.

Krol Szwedzki już był o mil dwie od Stárodubá; ale po wzięwszy wiadomość o przegranej Lewenauftá, reiterował się na zad mil siedm do Poczopowá, tamże na koso onego, Woyska CARA Iego Mości stoja; tylko o milę, o pułtory mile, jako to Iego Mość Pan Szeremet ze wszystkimi Piechotami frót trzyma. Iego Mość Pan Gole Felt Marszałek, także z Kawalerią. Iego Mość Pan General Infant z siedmią Tyśięcy w Stárodubie samym stoi, Iego Mość Pan Mázepá za Stárodubem we dwudziestu Tyśięcy Kozaków y Drágonicy stoi, dosyć że się wynikać ludziom Szwedzkim nie daia, ani furazu żadnego nie pozwalaja. Głód wielki y choroba, nie ma więcej Krol Szwedzki Woyska nad dwadzieścia cztery Tyśięce, z ktorých sześć

194.
Tysięcy jest bårzo chorych, co ich ieden tylko cieñ, nawet Offi-
cierowie Szwedzcy do Woyłká Moskiewskiego ućiekają, u kto-
rych w kieszeniach náydują żyto prązone, co miasto chleba iedli.

Tym tráktem którym Krol Szwedzki maszyerował do Stá-
roduba, to ná mil dzieścię puszcza zaśieczono, co nie podobna
przy takich błotách, lásách, aby ná zad támtedy był powrot; cá-
le podobno tam dokonają restę Woyłká Szwedzkiego *partim*
Armis, partim fame, y przypiszą onym:

Ultima fata tui disces nunc Svecia belli.

**KOMPVT Regimentow Szwedzkich,
Pieszých y Konnych, pod kommandą I. Mśc
Páná Generalá Levenhaufťá będących.**

**Regimentá Konne
Ráyťárskie.**

Pułkowniká Rozená.

Pułkowniká Birkusáná.

Pułkowniká Enszeltá.

Drágonie.

*Generalá Majorá Szlypenhá-
cha.*

Pułkowniká Venersztelá.

Pułkowniká Szrejtserfeltá.

Szwádrony.

Oberszterleytnántá Brántá.

Oberszterleytnántá Szkiexená.

Oberszterleytnántá Cegiensa.

Piechotne.

Generalá Levenhaufťá.

*Generalá Majorá Szťákiel-
berka.*

Nivotá.

Wangiela.

Graffa de la Gardia.

Pułkowniká Bánirá.

Pułkowniká Fitingosá.

Batálionow.

Pułkowniká Wadenselta.

Pułkowniká Leoná.

Pułkowniká Sákiena.

